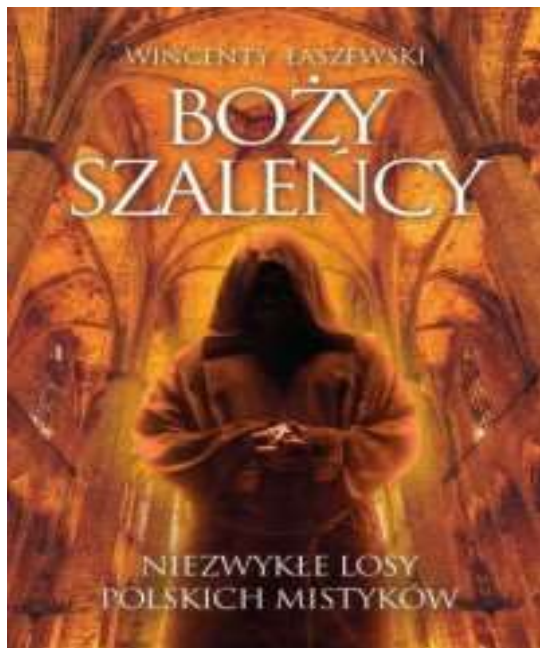


Wincenty Łaszewski – Boży Szaleńcy. Niezwykłe losy polskich mistyków.



Książka przedstawia losy polskich mistyków, którzy mieli wpływ na losy naszego kraju ale i świata.

„Przeżywali ekstazy, dysponowali darem bilokacji i unoszenia się nad ziemią. Byli sekretarzami Bożego Miłosierdzia i heroldami Chrystusa Króla. Albo po prostu nauczycielami ciszy, ukrycia i cichej wierności. Wizje, których wielu z nich doświadczyło, podtrzymywały Polaków na duchu w czasach upadku Rzeczypospolitej”

Wśród wielu osób, których losy opisuje ta książka wybrałam Rozalię Celakównę. Można powiedzieć że z jej osobą zetknęłam się najwcześniej. Będąc dzieckiem, odwiedzając miejsce ziemskiego spoczynku mego dziadka, potem babci, zwracałam zawsze uwagę na ciekawy pomnik grobowy w kształcie serca mieszczący się nieopodal. Zawsze było tam mnóstwo kwiatów, zniczy, bardzo wiele

modlących się osób. Kim była osoba ciesząca się takim zainteresowaniem?



Rozalia Celakówna była salową, pracowała w szpitalu na oddziale dermatologicznym. Oprócz pracy ciężkiej i nieprzyjemnej, żyła pełnią duchowego życia Bożego. Rozmawiała z Jezusem i Matką Bożą. Miała widzenia, których przedmiotem jest idea poświęcenia Polski Najświętszemu Sercu Jezusa i Jego intronizacja, przyjęcie za Króla. Swoje powołanie odnalazła w pokornym życiu świeckim. Z jednej strony była to praca w środowisku osób cierpiących na straszne choroby, z drugiej życie wewnętrzne w Chrystusie. Jej świętość realizowała się w „maleńkości” życia, pokorze, powszechności, monotonii i samotności.

„Rozalio, Boża Służebnico!

Nauucz mnie, że nie jest ważne, gdzie pracuję i co robię, Ale to, kim jestem w oczach Boga.

Nauucz mnie szukania Jego woli i gotowości do współpracy z Jego łaską -

Nawet gdy oznacza to krzyż.”